

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/105697,Lemkowszczyzna-Wschodnia-w-II-Rzeczypospolitej.html>



Winieta czasopisma „Nasz Łemko” wydawanego w okresie II RP (fot. Wikipedia/domena publiczna/Palkin)

RECENZJA

Łemkowszczyzna Wschodnia w II Rzeczypospolitej

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: MAŁGORZATA MISIAK 19.02.2024

Hubert Ossadnik scharakteryzował ludność łemkowską pod względem etnograficznym, a wreszcie – opisał sposób funkcjonowania tej społeczności w okresie II Rzeczypospolitej. Okresie, który nazywa złotym wiekiem

Łemkowszczyzny.

W 2023 r. ukazała się nakładem rzeszowskiego wydawnictwa *Libra* książka Huberta Ossadnika pt. *Między Osławą a Jasiołką. Łemkowszczyzna Wschodnia w latach 1918-1939. Studium historyczno-etnograficzne*. Obszerna, bo 400 stronicowa, praca została poświęcona omówieniu kwestii łemkowskiej w II Rzeczypospolitej. Autor skoncentrował swoją uwagę na Łemkowszczyźnie Wschodniej.

Całościowe ujęcie

Hubert Ossadnik, związany przez lata z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, gdzie pełnił funkcję kustosa, to badacz, który od dawna zajmuje się problematyką mniejszości etnograficzno-etnicznych zamieszkujących na obszarze Polski południowo-wschodniej.

Teren rozciągający się między tytułową Osławą i Jasiołką był terenem zamieszkałym przez ludność rolniczą, obszarem biednym, pozbawionym szlaków komunikacyjnych, co powodowało pozostawanie w swego rodzaju izolacji od reszty państwa.

W swoim dorobku ma szereg publikacji, artykułów i monografii, z których wymienić można choćby: *Pogranicze etniczne polsko-ruskie w historycznej ziemi sanockiej – grupy etnograficzne* ([w:] *Przez wiedzę do kontaktu: (materiały z realizacji projektu FC)*, red. M. Kowalewska, J. Kowalewski, Krosno 2003) czy *Izolacjonizm wewnątrzetniczny na pograniczu łemkowsko-bojkowskim (w świetle akt metrykalnych)* ([w:] *Dwa pogranicza – Galicja Wschodnia i Górny Śląsk: historia, problemy, odniesienia*, red. Z. Budzyński, J. Kwak Kamińska, Rzeszów 2003).

Między Osławą a Jasiołką, jak sam zaznacza we *Wstępie*, jest poszerzoną wersją jego dysertacji doktorskiej, obronionej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Instytucie Etnologii i Antropologii. A:

„zainteresowanie Łemkowszczyzną wynika z pasji do turystyki, z jej otoczką w postaci szukania kontekstu kulturowego”

- jak pisze (s. 25).



**Zjazd Górali z Podhala,
Podkarpacia i Huculszczyzny w
Krakowie, z okazji Święta
Niepodległości w listopadzie 1934
r. (fot. NAC)**

Książka składa się z sześciu rozdziałów, które kolejno przybliżają czytelnikowi problematykę łemkowską.

Łemkowie nie byli grupą otwartą na innych,
na świat istniejący poza własną wsią.

Na wstępie zostało scharakteryzowane terytorium, czyli obszar Łemkowszczyzny historycznej, której kres przypieczętowany został ekspatriacją w 1947 r. w ramach tzw. akcji „Wisła” autochtonicznej ludności rusińskiej. W dalszej kolejności Autor scharakteryzował ludność łemkowską pod względem etnograficznym, a wreszcie – opisał sposób funkcjonowania tej społeczności w okresie II Rzeczypospolitej. Okresie, który nazywa złotym wiekiem Łemkowszczyzny.

Złoty wiek Łemkowszczyzny

Teren rozciągający się między tytułową Osławą i Jasiołką był terenem zamieszkałym przez ludność rolniczą, obszarem biednym, pozbawionym szlaków komunikacyjnych, co powodowało pozostawanie w swego rodzaju izolacji od reszty państwa. Hubert Ossadnik zwraca przy tym uwagę (s. 151) na specyfikę ludności łemkowskiej, którą wyróżniał szeroko pojmowany izolacjonizm:

„społeczność łemkowska cechowała się swoistym zamknięciem w kontaktach towarzyskich, demograficznych głównie do obszaru własnej wsi i parafii”.

Łemkowie więc nie byli grupą otwartą na innych, na świat istniejący poza własną wsią. Takie nastawienie do rzeczywistości było również przyczyną ich zacofania cywilizacyjnego i gospodarczego. W okresie dwudziestolecia międzywojennego podjęto prace nad zmianą, czy może poprawą owej sytuacji ekonomicznej Łemkowszczyzny. Rozpoczęto na przykład budowę sieci dróg, co mogło być również elementem sprzyjającym rozwojowi tzw. „przemysłu letniskowego”, w którym upatrywano możliwości podniesienia poziomu życia miejscowej ludności.

Niestety, jak zauważa Ossadnik, ruch turystyczny na obszarze Łemkowszczyzny wschodniej nie rozwijał się zbyt prędko, mimo że poszczególne miejscowości, tak jak Komańcza, dostrzegały w jego rozpowszechnianiu możliwość zmiany swojej sytuacji.

Przywodzi to na myśl XIX-wieczne działania Józefa Szalaya w Szczawnicy, które niewątpliwie zmieniły jej oblicze. Szalay, jak wiadomo, przekonał szczawniczian, że udostępnienie domów dla turystów może być sposobem na zarabianie, ale wymusza jednocześnie zmiany w zakresie własnej kultury, mieszkania, dbania o domostwo. Niestety, jak zauważa Ossadnik, ruch turystyczny na obszarze Łemkowszczyzny wschodniej nie

rozwijał się zbyt pręźnie, mimo że poszczególne miejscowości, tak jak Komańcza, dostrzegały w jego rozpowszechnianiu możliwość zmiany swojej sytuacji. Pozostałością realizacji w okresie dwudziestolecia międzywojennego planu tzw. Drogi Karpackiej jest istniejący do dzisiaj jej fragment łączący Komańczę z Radoszycami i niewielkie odcinki dróg (bo o łącznej długości 7,5 km) we wsiach: Wola Michowa i Maniów.

Innym sposobem na zmianę sytuacji ekonomicznej tej części Karpat miał być propagowany przez państwo rozwój spółdzielczości.

Na Łemkowszczyźnie wzniesiono cały szereg nowych obiektów szkolnych, jak np. w Mochnaczce Niżnej, Żdyni czy Florynce. Zachowały się świadectwa, że marzeniem dzieci było uczęszczać do takiej szkoły.

Na interesującym terenie, jak stwierdza słusznie autor, przeważały jednak kooperatywy ukraińskie, tradycja zakładania których sięgała czasów austriackich. Spółdzielnie te miały przede wszystkim profil rolniczy, spożywczy, mleczarski i kredytowy.

Podniesieniu poziomu cywilizacyjnego na Łemkowszczyźnie sprzyjała również działalność oświatowa państwa. Szkoła, w swoich założeniach, miała wychowywać obywatela lojalnego wobec Rzeczypospolitej, przy respektowaniu jego odrębności etnicznej. W latach 30. również na Łemkowszczyźnie wzniesiono cały szereg nowych obiektów szkolnych, jak np. w Mochnaczce Niżnej, Żdyni czy Florynce. Zachowały się świadectwa, że marzeniem dzieci było uczęszczać do takiej szkoły.

Na koniec należy zwrócić uwagę na źródło wykorzystane w pracy, czyli *Kwestionariusze w sprawie badań środowiska*. Są to dokumenty pochodzące z lat 1935–1936 i uzupełnione w 1939 r. Kwestionariusze zostały przygotowane przez lwowskie Kuratorium Oświaty. Miały one postać ankiety i zostały wypełnione przez nauczycieli m.in. pracujących na Łemkowszczyźnie. Zawierają one bezcenne informacje o charakterze historycznym, etnograficzno-etnicznym, antropologicznym czy językoznawczym. Odpowiedzi na zawarty w kwestionariuszu zestaw pytań pozwoliły na przedstawienie i analizę wielu zjawisk, poczynając od danych liczbowych dotyczących zamieszkałej tam ludności, poprzez informacje antropologiczne (wzrost, kolor włosów, kształt czaszki), topograficzne, językowe dotyczące używanej przez autochtonów gwary, po szczegółową charakterystykę zarówno kultury materialnej (nazwy narzędzi rolniczych, elementy stroju, wyposażenie domów), jak i duchowej (wierzenia, zabobony).

* * *

Omawiana monografia przynosi całościowe ujęcie problematyki Łemkowszczyzny Wschodniej. Przedstawia jej przeszłość, charakteryzuje pod względem kulturowym. Niewątpliwie praca Huberta Ossadnika znacząco wypełnia istniejącą dotychczas lukę w badaniach nad tym obszarem Karpat polskich.

COFNIJ SIĘ